



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Gazeta Częstochowska

Redaktor

КВИТАЦИЯ.

Отпечатанный без предвари-

тельной цензуры № 135 газеты

„Gazeta Częstochowska“ заключающий

в себя 7 печатных листов

доставлен ко мне в канцелярию.

190 г.

Полцеймейстер
города Ченстохова

Росписка № 3046

ное число экземпляров № 135 издания

рафин

Размер

тор по делам печати

Лодзь

REDAKCYJA i ADMINISTRACJA

wa, Aleja II № 38, telefon № 50.

Wydawca Antoni Siennicki.

oszeń na stronie IV-ej.

Cena 3 kop.

zantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

TEATR PARYSKI B. Zarzeckiego w Częstochowie, II aleja № 19.

składa się z 3-ech nadzwyczaj pięknych oddziałów. 7 wspaniałych wprost sprowadzonych z Paryża obrazów:

a pokojówka (kom. 2 osoby) Część II. 3) **Honor rozbójnika** (melodramat w 14 obrazach) Część III. 5) **Proces Steinhajlowej** (z natury) 6) **Meloman** (b. kom.)

u: **Szkoła Kawaleryjska w Be'gji.** Galeria 20 kop. Uczniowie dzieci i żołnierza płacą połowę. Początek w Niedzielę Świętą o godz. 4. A: Sala ogrzewana piecam żelaznemi. Zarządzający teatrem **St. Certowicz.**

nowiejskiej kinematograficzne przedstawienia trwać będą od godz. 7 i pół wieczór.

Grudnia 30 procent od wpływów z przedstawień przeznaczają się na Schronisko Paralityków.

3. Teatr „O D E O N“

(Najstarszy w Królestwie)

Całkowita zmiana programu! Między innymi:

inne zdjęcie z natury) **Ostatnie spojrzenie** (dramat) **Amerykańskie: Czas** (braz) **Wojna dziecianna.** Na żądanie Publiczności: **OTELLO**, Tragedja Szekspira w 12 obrazach w kolorach i wiele innych.

złożony z **Deklamacji i Monologu.** (Reżyser W. Nynkowski)

de 22 Grudnia zupełna zmiana programu.

idzy innymi wystawiono serję widoków: **Wystawa Paryzka 1900 r.**

W niedzielę i święta od 3-jej po poł. w soboty od 4 po poł.

0 kop. Dzieci do lat 10 i uczniowie płacą połowę.

szczegóły w afiszach i programach.

1278



DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE.
KALODONT
NIEZBĘDNY
KREM DO ZĘBÓW
zbadany przez urzędy lekarskie
(Wiedeń 3, Czerwiec 1887 r. i Paryż 3 Kwietnia 1890 r.)
Przy użyciu zęby pozostają czyste białe i zdrowe.

Ubyło dnia 9 godk. 08 min.
Daty historyczne: 1601 r. Jan Zamojski zdo-
bawa twierdzę Wolmar.

Dzień 18 grudnia.
**Święto Oczekiwania Rozwią-
zania N. Marji Panny.**

Dzień oczekiwania rozwiązania Maryi Panny, jest świętem tak dawnym jak świat. Od chwili, kiedy Pan Bóg przyrzekł pier-
wszym naszym rodzicom Zbawiciela, ludzie bezustannie go oczekiwali i pragnęli. Stary Testament co karta niemal wspomina o tych pragnieniach, a wszystkie prorocтва zapowiadają przyjście Messyjasza; tak na-
 przykład prorok Izajasz woła: „Spuszczenie niebiosa rosz zwierzechu, a obłoki niech spuszcza z deszczem Sprawiedliwego, niech się rozstworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela.“ Otóż w dniu to właśnie, którego dziś się obchodzie pamiętka, już się miało spełnić odwieczne całego rodzaju ludzkiego upra-
 gnienie; święto dzisiejsze oczekiwania ro-
 związania Bożej Rodzicielki jest uroczysto-
 ścią wielką. Od święta dzisiejszego aż do uroczystości Bożego Narodzenia kościoł w pacierzach Kanonicznych umieszcza anty-
 fony to jest modlitwy gorące i strzeliste powtarzające słowa pisma świętego, przez które prorocy Duchem św. natchnieni wy-
 błagiwali przyjście Syna Bożego na ziemię. Uroczystość dzisiejszą obchodzą naj-
 przed w Hiszpanii, gdzie ją w r. 656 usta-
 nowiono na dziesiątym-Soborze Toletan-
 skim, a następnie za staraniem św. Ildefon-
 sa Biskupa tegoż miasta upowszechniła się w całym kościele.

Robotnicy, zapisujcie się
do związków zawodo-
wych!

Towarzystwo przyjmuje na najdogodniejszych dla ubezpieczających się warunkach:
**Ubezpieczenie kapitałów pośmiert-
nych, Posagów, Rent.**
Ubezpieczenia drobne, poczyna-
jąc od 100 rb. ubezpie-
czone conego kapitału.
Ubezpieczenia jedno-
skowe od następstw
wypadków.

Założone w 1892 r. Pierwsze Krajowe T-wo Ubezpieczeń
PRZEZORNOSC

Kapitał
zakładowy
oraz rezerwy
przeszło
5,000,000 rubli
BIURO REDAKCYI
Warszawa, Krak.Przed. 7.
Od 1 lipca r. b. ul. Mazowiecka Nr. 22,
pałac Kronenberga.
Agentury we wszystkich miastach Król. i Cesarstwa.
Taryfy i prospekty na żądanie bezpłatnie.

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
w CZĘSTOCHOWIE,
I Aleja Nr. 10, dom p. Rajcherowej.
Przyjmuje codziennie od 9—1 rano
od 3—7 wieczór.
Choroby zębów i jamy ustnej.
Plombowanie. Zęby sztuczne.

GALA PETER

Kalendarzyk.

Dziś: Oczekiwanie N. M. P. Grac.—Wszemira
Jutro: Darjuszka i Nemezjusza—Mścigniewa
Wschód słońca: o g. 8 m. 07.
Zachód: 3 44.

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13
Telefonu № 1.

50% oszczędności opału. Kto ma zimne i wilgotne mieszkanie niech spróbuje w zwykłym piecu obsadzić „**Wulkan**“. Piece niewygaszalne systemu amerykańskiego „**Meteor**“.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-oia "dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Założony w roku 1887.

WYKONYWA. RZEŻBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i SZTUKATERJE.

Telefon № 260.

Opiesza! przypiszą sobie winę, jeżeli otrzymają gorsze miejsce na rozpoczynających się w styczniu 1910 roku bardzo reklamowanych

SEZONOWYCH JARMARKACH POD NAZWĄ „KONTRAKTY PODŁUG PRÓB I WZORÓW”
 Warszawa. słowa „Zarząd T-wa Komandyt“ Galeria Luxenberga, Senatorska 29.
 Telefon (prow. 141-28) 73-78, 88-50, 88-51.

na wyroby: włókniaste, konfekcyjne, tearyne, szmaklerskie, norymberskie, konesy, rymskie, meblowe, materialy piśmienne, zabawki, przybory fotograficzne, instrumenty muzyczne, aparaty domowego, żelazka, przybory gospodarskie, przybory oświetleniowe, celanowe i fajansowe, przybory oświetleniowe opalowe przybory rzemieślnicze oraz artykuły spożywcze itp. 1117-77.

50-lecie twórcy Esperanta.

Esperanto, ten język porozumiewawczy wszystkich narodów ma wielu wrogów, niemniejsza jednak liczba wielbieli. Idea stworzenia języka, któryby wszystkie ludy mogły się ze sobą porozumiewać, istnieje już od bardzo dawna, nigdy jednak żaden język sztuczny nie został tak rozpowszechniony jak Esperanto. Niema dziś kraju, ba niema większego środowiska ludzkiego, gdzieby nie istniało zorganizowane koło esperantystów, gdzieby nie ukazywały się gazety tym nowotworem lingwistycznym posługujące się. Świadczą to wymownie, iż ludzkość domaga się ustalenia języka dla wszystkich narodów dostępnego, celem wspólnego porozumiewania się.

Ma jednak esperanto i wrogów swoich wśród tych, którzy w nowotworze językowym dopatrują się zamachu na całość ich języka rodzinnego, na ich mowę ojczystą.

Sądymy, iż obawy te są aż nadto płonne i wynikają wyłącznie z niezrozumienia pojęć. Esperanto językiem literatury być nigdy nie może, jak również językiem rodziny czy narodu, lecz rola jego spręża się wyłącznie z potrzebami międzynarodowej wymiany porozumień handlowych. Język ludów nie powstaje efemerycznie, lecz jest przyczyną wpływów szczepliwnych, geograficznych itd. Języka swego nie wyzbędzie się nigdy żaden naród żywy, jak mongol nie wyprostuje swych oczów, murzyn zaś nie zmienia koloru skóry.

Użyte zaś, jako międzynarodowego któregośkolwiek z języków żyjących natrafia na przeszkody z powodu pretencji wszystkich niemal ludów, aby ich język za ogólny był przyjęty.

Twórca Esperanta Zamenhof ucieka się do kompromisu i tworzy język pośredni, oparty jednak na językach istniejących, żywych. To zrozumienie i wyzwanie przez Zamenhofa psychologii i ambicji narodowych zapewniło mu zdaje się głównie powodzenie. Prócz tego Esperanto jest językiem łatwym i to sprzyja jego rozpowszechnieniu.

Czy Esperanto znajduje prawo obywatelstwa u wszystkich, czy też podzieli los swych poprzedników—przyszłość pokaże. W każdym bądź razie zajął on wiele umysłów i zdobył popularność i uznanie swemu twórcy. Dr. Zamenhof jest bądź co bądź jednostką wśród naszego społeczeństwa niepospolitą i dlatego, sądymy, nie od rzeczy będzie z powodu jego 50-lecia poświęcić mu słów kilka.

Dr. Zamenhof urodził się w Białymstoku w roku 1859, mając ojca oddającego się z upodobaniem studjum lingwistycznym.—Już od młodości okazały wielkie uzdolnienie do nauki języków starych i nowszych. Wczesnie opanowała go idea wytworzenia jednej wspólnej dla wszystkich ludzi mowy, mającej służyć, obok języka ojczystego, do wymiany myśli i uczuć między różnymi narodami. Dla tej idei pracował już w czasie, gdy pobierał nauki w gimnazjum warszawskim i w ciągu swoich kursów medycznych w Moskwie i w Warszawie.

Dr. Ludwik Zamenhof jest z zawodu lekarzem i pracuje od najmłodszych lat w Warszawie.

Jako podstawa swego wynalazku, przeznaczanego do ułatwienia braterstwa powszechnego ludów, przyjął łacinę uproszczoną wedle wskazówek profesora tyryńskiego, p. Peano — „latina sine flexione.“ Nie poprzestął jednak na tym jedynym materiale, lecz następnie rozwinął go przybraniem źródeł słów z wszystkich głównych języków europejskich i stworzył język esperacki.

Po trudnych początkach, spowodowanych niestety niefortunnym losem Volapuka, język Dr. Zamenhofa pozyskał dla siebie liczne rzesze zwolenników i posiada własną literaturę.

Dr. Zamenhof, jako twórca języka międzynarodowego, znany jest i poważany we wszystkich krajach kultury. Na kongresach esperackich oddawano mu najgorętsze wyrazy uznania. Wynalazek jego stanowi też dzieło o znaczeniu historycznym.

Drzażga.

Z prasy rosyjskiej

„Rosja dla Rosjan“.

„Pietiersburskija Wiedomości“ stanowczo się zrewoltowały. Pan Durnowo występuje na szpaltach tej gazety przeciwko hasłu „Rosja dla Rosjan“:

„W imię jakich praw i sprawiedliwości Rosja powinna być wyłącznie dla Rosjan, a nie dla wszystkich wiernych poddanych Monarchy?“

„Chrześcijaństwo potępia bezwzględnie brutalną naukę o nacionalizmie i o wyższości jednego narodu nad drugim. Kto propaguje wolność, nie może propagować niewoli. Dlategoż to narod rosyjski powinien być uznany za święty i wybrany, a inne narody powinny przed nim padać na twarz?“

„Od dnia podbicia narodów nierosyjskich otrzymywały one prawa, składały przysięgę Monarsze, pełniły służbę wojskową i bronili nietylko kre-

sów, ale i ziemi rosyjskiej. Dlaczegoż więc „incrodey“ o lle są wiernymi poddanymi i składają w ofierze swoją krew, bronią wspólnej ojczyzny, powinni być pozbawieni praw, a na ich ziemi powinni być panami wyłącznie Rosjanie?“

Jak na „Pietiersburskija Wiedomości“—zdania wprost buntownicze.

Pèle - Mèle.

— Pomimo wszelkich wysiłków, kanclerzowi niemieckiemu nie udało się ostatecznie utworzyć większości rządowej w parlamencie. W kuluarach parlamentu krążyły wczoraj pogłoski o rychłym ustąpieniu kanclerza, który jest zniechęcony swoimi dotychczasowymi niepowodzeniami.

— Jak donoszą z Berlina, sekretarz stanu w wydziale spraw zagranicznych von Schön zaprosił do siebie na obiad 26 posłów. Gdy w ostatniej chwili ces. Wilhelm zawiadomił Schöna, że przybędzie na obiad, znaczna część zaproszonych posłów zrzeka się uczestnictwa w uczcie i opuściła apartamenty sekretarza stanu. Według innej wersji sprawa ta przedstawia się inaczej: jakoby na wieść o przybyciu cesarza, niektóre zaproszenia odwołano, co wydaje się nam prawdopodobniejszym.

— Rząd hiszpański już w czasie najbliższym wystąpi z propozycją reformy konkordatu, łączącego stolicę rzymską z Hiszpanją. Reformy mają być przeprowadzone w duchu liberalnym.

— Na podstawie prywatnych wiadomości utrzymują berlińskie dzienniki, że w Korei panuje wielkie zaburzenie. Koreańczycy uzbrajają się, Japońska żandarmeria w Seulu została powiększona o trzy brygady.

Z teatru.

„Szczęście do kobiet“ farsa w 3-aktach z francuskiego.

Po efektywnym, melodramatycznym „Weselu podczas rewolucji“, po ciekawej satyrze politycznej, jaką jest „Król“, po obfitym w sceny wstrząsającą „Pani X“, uraczył nas teatr sosenwiecki farsą, prawdziwą francuską farsą.

Nie żądacie odemnie, abym wam streszczał „Szczęście do kobiet“. Stęk sytuacji nieprawdopodobnych, ale wesołych, następujących po sobie z zwinnością. Akcja przenosi się co chwila na kanapkę, za kulisy, pod stół.

A wszystko to okraszone dowcipami i wystarczającym. W przyszłości, dla zapobiegnięcia jakimkolwiek niewczesnym przypuszczeniem, postara się, aby podczas wizyt dyrektora nie zostawiał Wali samej, a potem... potem... niechcino tylko Jaś wróci, to się i wszystko skończy. Powie mu całą prawdę, Jaś wybada Słodowskiego i...

Tą myślą żyła, a oswoiła się z nią do tego stopnia, że czasem wydawało się jej, że to wszystko już było, miewało, tylko ona z wielkiej radości zamieniała i po dawnemu oczekuje jeszcze.

I tak upływał dzień za dniem.

VI.

Wiosna wracała wcześniej niż zwykle. Już na Wielkanoc zazieleniły się pęki wierzb, wyrzaliły po miedzach kępki pierwiosnków i macierzanki, w ogródku Olszyńskich gałązki wianen odkryły różowe białe pęki, a razem z powracającym ciepłem nadszedł list od Wana, że najdalej za dwa tygodnie powita ukochanych.

Pani Olszyńska liczyła godziny, minuty, prawie, dzieląc się z każdym radośną wiadomością:

— Już... już!

Wszyscy też oczekiwali tej chwili z niekłamaniem pragnieniem. Wieczorne pogawędki w dworku Olszyńskich dźwięczały teraz ustawicznie: Jasien, panem Janem, „naszym kochanym pacjentem!“

Przygotowywano uczoście przyjęcie. Słodowski miał wyjechać na spotkanie,

„kawalarai“, często nawet nie dwunoznymi, ale zawsze szczerze zabawczymi.

To też publiczność bawiła się do konale, wybuchami śmiechu witała każdy niezgrabny ruch skromnie zmaszonego udawać don Juana, i każdy dowcipny wybieg don Juana, udajączego niewiniątka.

Ale bo też artyści teatru sosenwieckiego grali doskonale. Widać było sami bawią się świetnie, co oczywiście udzielało się publiczności.

Panie: Janikowska i Orlowska rolaż zawiadzionych żon znalazły pod do popisu.

Związsza pierwsza z nieklamany temperamentem wprowadzała swe męże w „nastrój“. Pani Kłosińska od dawna w farsie role kokiłki potrafiła z należytą finezją.

Zabawa „groźna tesciową“ była Puchnińska,

P. Stróżewski w roli quasi—dona ana wzniciął na sali ciągłą wesołość. Dzielnie sekundował mu p. Orłow. Wyborni byli pp. Trzywiałd i Alia. Wcz w rolaż podstarzałych adonose. A i reszta ról w interj. retacji pań Góskiej i Wacławskiej, pp. Lenka, Ma nowskiego i innych wypadła bardzo dobrze.

Farsę wyreżyserował p. Franciszek Stróżewski.

—wskl.

Kronika.

— Numer przedświąteczny.

Jutro wydajemy na lepszym papierze i w zwiększonej znacznie objętości ilustrowany N przedświąteczny.

— Wieszak literacko—wokalny, muzyczny „Lutni“.

Przypominamy dzisiejszy wieczór „Lutni“ na którego bogaty program złożony jak wspominaliśmy 3 części: a więc:

Część I.

1) Słowo wstępne przez dziękuję odegranego przez kwartet muzyki „Marsza żałobnego“ Chopina wykonał p. K. Radwan.

2) „Grób Agamemnona“ J. Słowackiego—wykonał p. Geldner.

3) Chór mieszany „Lutni“ wykonywał oktet z „Mazepę“ Mincheimera.

Część II.

1) Cztery sceny z dramatu J. Słowackiego „Horsztynski“—wykonał p. Złobicka, pp. Geldner, Mitaczewski, Nagler, Pruszkowski i Radwan.

2) Scena z dramatu „Jan Kazimierz“—odegrał p-na Chodnickiewicz i p-n gler.

Kazimierz Laskowski.

N I E M C Y.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy)

Uspokoila się znacznie, mimo to jednak na dnie pozostać musiała jakaś gryząca wątpliwość, gdyż kiedy Wala, wróciwszy wieczorem z Brzostowa, zaczęła według zwyczajów żrtplotać, starszka nie pominała z powagą:

Moje dziecko! trzeba więcej zważać na siebie. Mogłoby ktoś za że mieć zbytnią wesołość. Ludzie ludzmi sądzą powierzchniowie, nie patrząc głębiej...

Twarz Wali w jednej chwili oblała rumieniem. Przesunęła się trwożliwie do matki: słizcze oczy zamglily się łzami. Starszka pogadziła jej włosy, powtarzając:

— Trzeba być uważniejszą. Bywa u nas pan Słodowski... człowiek cichy, zaenny bardzo... bardzo... Mogłoby mu się to nie podobać.

Wala wydeła wargi, spłoszony tonem przemówienia matki figlarny uśmiech przesiłnłną się znów po zarumienionej twarzy. Malinowe usta szepnęły:

— Pan Słodowski? A cóż panu Słodowskiemu do mnie... młoteczko.

Starszka pogroziła zartobliwie.

— Alboż nie widział, dziecko, że on na serjo myśli...

Pierś Wali zafalowała silniej i przyspieszonym oddechem wybiegły słowa:

— Niech sobie myśli, niech sobie myśli!

Przesunęła ręką po czole i pierzchała jak fruska do drugiego pokoju.

Teraz w przekonaniu pani Olszyńskiej nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że Wala zajęta Słodowskim.

To wstydliwe wyrzeczone: „niech sobie myśli“, ten rumieniec i uciezka na samą wzmiankę o chemiku, były dla starszki jasnym dowodem, że demysty pani Eufemii i jej własne spostrzeżenia nie są dalekimi prawdy.

Zastanawiając się, przypomniała sobie, że i ona niegdyś, kiedy nieboszczyk ojciec Jana starał się o jej rękę, na sam dźwięk drogiego imienia pierzchała onieśmielona, kryjąc wzruszającą radość przed okiem najbliższych. A i to sobie przypomniała, że ta właśnie nieśmiałość była powodem, że ją posadżono o skłonność do innego młodego człowieka, dla którego przecież nic, prócz życiowej przyjaźni, nie miała.

Własne wspomnienia utuliły do reszty wszelki niepokój, wobec czego uwała żąda za stosowne zataić zupełnie przed córką bytność Knotzowej.

Po co bez celu martwić biedne dziecko złościwą plotką? Udziałone ostrzeżenie wydało się starszce na razie

wpływał z on“, przez... lityków w 23 kop. 1910. W poniedziałku za biletów Podgórska.

— Pod... Zarząd... za nasz... bodźkowej... y sklanej... przedstawił... 63 rub. 6 k... i Zając... kryn doko... ického.

— Ten... je gorące... mieć o p... — Z gl... Ferje 5... 40dą dnia... stycznia... — Z K...

Domin... dnobirsk... na Rydzew... wlenia e...

— Odeb... mieszka... Pani, Lew... m. Kęstoc... braj półp... mynie t...

— Na... V dniu...

Część III.

1) Orkiestra „Lutni“ wykona wiązanek z motywów „Haliki“.
 2) Żywy obraz, podczas którego chóry „Lutni“ odpowiadają „Marzenie“ Chopina.
 Wieczór obudził zainteresowanie żywe, co mu wróży powodzenie zastużone.
 — **Wielki koncert „Liry“.**
 Dział się z niecierliwością oczekiwny przez melomanów częstochowskich, koncert, z udziałem znakomitej pianistki p. Jaczynowskiej i słynnego skrzypka p. Kochańskiego. Program zapowiada:

Część I.

1. Wyjątek z Oratorium „Eljasz“ Mendelssohna — wyk. chóry mieszane „Liry“.
 2. „Sonata Kreutzerowska“ Beethovena — odegr. p. Jaczynowska i p. Kochański.
 3. a) „Nokturn“ Chopina, b) „Marz“ Wieniawskiego wokona p. Kochański.
 4. a) „Preludjum“ Chopina b) „Scherzo“ Chopina — wykona p. Jaczynowska.

Część II.

1. „Sonata“ Griega na fortepian i skrzypce, wyk. p. Jaczynowska i p. Kochański.
 2. Arja z op. „Manon“ Puccini — odpowia p. Kupfer.
 3. a) „Barkarola“ Rubinstaina b) „Bapsodia“ Liszta wykona p. Jaczynowska.
 4. a) „Romans“ Swensena b) „Zapateado“ Sarasate wyk. p. Kochański.
 Program obfity i bogaty dostarczyć wiele wrażeń ludziom, dla których muzyka nie jest tylko prostą kombinacją dźwięków.
 Niewielka ilość pozostałych biletów nabywać można przy kasie.

— Na bosych.

Ruchliwemu zarządowi Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan udało się uzyskać nową atrakcję, tak niezwykłą, iż tym razem chyba apel do publiczności nie zawiedzie. Amator — prestidigitator p. Walenty Miłaczewski, znany z popisów swych w kolach towarzyskich zgłosił się dać kilka seansów publicznych na rzecz obwiva dla działywy ochron Towarzystwa.
 Seanse te odbędą się jako dodatki do interesującego programu teatru optycznego w teatrze miejskim, którego właściciel od dochodu brutto z przedstawień przemaczył na wspomniany cel znaczący procent.
 Przy kasie zasiadają zaproszone panie. Przedstawienia dobroczynne „na bućki“ dla najuboższych odbywać się będą w niedzielę, poniedziałek i wtorek.

— Na paraliżkowy.

W dniu wczorajszym procent z wpływów za bilety, w teatrze „Odeon“, przeznaczony na schronisko paraliżkowy, wyniósł wraz z nadatkami rb. 28 kop. 19.
 W poniedziałek od g. 5-jej sprzedażą biletów w kasie zajmą się panie: Podgórska i Siennicka.

— Podziękowania.

Zarząd Sali Zajęć dla chłopców skłania za naszym pośrednictwem serdeczne podziękowanie kółku amatorskiemu huli sklonej „Wyczerpy“ za urządzenie przedstawienia, z którego czysty dochód 63 rb. 6 kop.) prnaczone na rzecz sali Zajęć. Dodać należy, iż piękny ten czyn dokonano z inicjatywy ks. Męzłickiego.
 — Tenże zarząd skłania podziękować gorące rzeźni miejskiej za ciągłą miłość o potrzebach instytucji.
 — Z gimnazjum Kościńskiego.
 Ferje świąteczne rozpoczyna się w sobotę dnia 22 bm. i trwać będą do 5 stycznia r. przyszłego.
 — Z Kruszyzny.

Dominium Kruszyzna, Stefana ks. Obornickiego, traktuje z tutajszą firmą Rydzewski i S-ka, w kwestii oszczędzenia elektrycznego całego majątku.
 — Odebranie półpasków.
 Mieszkańcowi wsi Truskolasy gm. Pały, Lewkowi Zembek i mieszkankom Mgostochowy Marjannie Rezier odebrał półpaski bezpowrotnie, za przemycenie towaru niemieckiego.
 — Nagły zgon.
 W dniu wczorajszym we wsi Ka-

mienica Polska zmarł nagle na ból głowy, wieszanie, Piotr Orda 49 lat.
 — Ze szpitala.
 W dniu wczorajszym w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: 86 mężczyzn i 20 kobiet.
 — Zmarli.
 W parafii św. Zygmunta: Jan Włodarczyk (lat 2), Julian Kupczyk (l. 49), Henryk Kała (l. 7), Jan Janas (l. 1), Walenty Ligocki (l. 42).
 — Z rzeźni miejskiej.
 W ciągu doby ubiegłej w rzeźni miejskiej ubito: wołów sztuk 26, krów 14, trzody chlewnej 14, cieląt 15 i barsnow 2.
 — Aresztowania.
 W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście następujące osoby:
 dla sprawdzenia osobistości — Slama Potasiowicz,
 za nieczekę z zestania — Walentego Kaczmarz i Mastalerza Tomasza,
 za kradzież — Juljanę Duda,
 — Kradzieże.
 We wsi Krasice, gm. Wancerczów, Benedyktowi Boroś, ukradzono konia wartości 80 rb.

— **Uczeń aptekarski.**
 Osoby, które skończyły 3-klasowe szkoły handlowe i chcą wstąpić na uczniów aptekarskich, winny zdać egzamin oprócz łaciny również z algebry z programu III i IV klas gimnazjów męskich.
 — **Reforma katogri.**
 Projekt reformy katogri opracowany przez ministra sprawiedliwości Szczegółowitwa, przedłożony został radzie ministrów.
 Projekt obejmuje pięć punktów następujących:
 1) Istniejące obecnie urzędzenia katogri znieść.
 2) Opracować nowy typ odbywania katogri w umyślnych więzieniach centralnych, które powinny być wzniecone głównie w większych śródmiejściach.
 3) Termin minimalny katogri obecnie wyznaczony na 4 lata, podnieść do lat 6.
 4) Znieść t.zw. osiedlanie po odbyciu katogri, zamieniając je ograniczeniem prawa zamieszkiwania w pewnych miejscowościach.
 5) Znieść prawo, pozwalające rodzinom skazanych na katogri, udawać się tam wespół ze skazanem na koszt rządowy.
 Charakterystyczna jest rzeczą, że projekt Szczegółowitwa, uznając położenie rodzin skazanych na katogri za nader ciężkie, jednocześnie pozbawia je prawa udawania się ze skazanymi na miejsce kary na koszt rządowy.
 — **Zrzeszenia uczniolskie.**

Ministerjum oświaty opracowały obecnie ustawę normalną towarzystw wzajemnej pomocy uczniów w szkołach początkowych. Towarzystwa takie przy szkołach początkowych winny być zatwierdzone wprawdzie tylko przez władze naukowe, ministerjum jednak poleca, by do czasu wydania normalnej ustawy wystrzymać się z zatwierdzenia ustaw takich towarzystw, a ustawy już złożone przesłać do ministerjum.
 — **Ze Szkół.**
 Wczoraj po południu w parafialnym kościele „fara“ odbyła się przedświąteczna spowiedź św.; drugiego zaś dnia przystąpienie do przyjęcia sakramentów św.
 Uczennice, które przystępowały do powyższej ceremonii, w tym dniu zostały zwolnione od zajęć szkolnych, zarówno na pensji 4-klasowej p-ni Marzantowicz, jak i 4-kl. p-ni Huzarskiej, (dawnej p. Gwędzińki).
 — **Przypomnienie.**
 Korespondent i przedstawiciel naszej gazety w Noworadomsku p. A k i uprzejmie przypomina Sa. panom prenumeratom o waleśności za otrzymaną „Gazetą Częstochowską“, gdyż z nadchodzącym końcem roku muszą być regulowane rachunki.

— **Przemysł rozkwiła.**
 Za kilka tygodni znajdzie poważna garstka ludzi odpowiednie zajęcie w nowo wybudowanej fabryce meblowej p. M. Lewkowicza przy ul. Braźnickiej.
 Fabryka będzie wyrabiać najnowsze go systemu meble, wynalazku p. M. Lewkowicza, które będą opatentowane.

Fabryka ta w części już jest czynną.

— **Z Tow. Muzycznego.**
 W nadchodzącą niedzielę t. j. dn. 19 h. m. w sali miejscowego teatru, T-wo Muzyczne, urzádza amatorskie przedstawienie, pod reżyserją p. J. Piórka; odegrana zostanie „Mazepa“ Stowackiego, przy nowych dekoracjach i kostjumach.
 Sekcja śpiewacza, „Lutni“ wykona trzy koncerty utwory pod kierunkiem p. St. Tymieńskiego.
 Dzielna i dobrze zgrana drużyna muzyczna pod batutą p. Rzakda, wykona kilka nowych utworów.
 Teatr będzie przybrany, opalony i bogato oświetlony.
 Bilety zamawiać można u sekretarza T-wa Muzycznego w aptece p. Boreckiego.
 Przypominamy Szanownym Rodomiankom, że widzenie dalszych rzędów krzesel, proszą uprzejmie panie o przybycie do teatru w kolorowych szalach, lub zdejmowanie kapeluszy.
 — **Z Piotrkowa.**
 — **Gen. Kaznaków gubernatorem.**
 Śródsfer biurokratycznych krząją pogłoski, iż dotychczasowy gubernator piotrkowski Essen wkrótce opuści to stanowisko i zajmie wyższe w Cesarstwie. Jako następcę gubernatora Essena wymieniają tymczasowego general-gubernatora wojennego gub. piotrkowskiej gen. Kaznakowa.
 Pogłoski te dotychczas nie otrzymały potwierdzenia urzędowego.

TELEGRAMY.

(Agenci Petersburskiej i własne).

Śmierć Króla Belgów.

Bruksella 17. Król Leopold II zmarł o g. 2 i pół w nocy. Śmierć nastąpiła niespodziewanie, gdyż jeszcze wczoraj wieczorem lekarze robili nadzieje utrzymania króla przy życiu. Śmierć nastąpiła wskutek ataknięcia weni; król czuł się dobrze, gdy nagle wezwał lekarza, zawiadamiając go, iż brak mu oddechu. Pomimo zastrykiwań morfiny, król po paru minutach wyzionął ducha.
 (Po Leopoldzie 1-szym zmarłym w roku 1865 wstąpił na tron 10 grudnia tegoż roku składając przysięgę uroczystą iż sprawować będzie rządy w duchu polityki ojcawego; w pierwszych latach swego panowania Leopold istotnie odznaczał się wielkim umiarkowaniem, taktiem i roztropnością. Jednocześnie oddawał się z zamiłowaniem studiowaniu nauk ścisłych; interesował się niezwykle podróżnictwem, dużo też uwagi poświęcał sztuce pięknej. W ostatnich czasach, Leopold odsunął się zupełnie od faktycznego sterowania nową państwową i poświęcał się wyłącznie swoim upodobaniom i namiętnościom, a kilka ostatnich jego czynów, wykazujących oschłość serca na potrzeby kraju, uczyniły go niepopularem. Zmarł w 75-ym roku życia. (Przyp. Red.).

— **Inspektor fabryczny.**
 Petersburg 17. Starszy inspektor fabryczny Woronców został mianowany inspektorem fabrycznym Okręgu Warszawskiego.
 — **Zabezpieczenie robotników.**
 Paryż 17. Senat przyjął projekt rządowy prawa zabezpieczenia robotników na starość.
 — **Demonstracja przeciw przedentowi.**
 Paryż 17. Podczas uroczystości poświęcenia pomnika dla chirurga Peanta, rojalści urządzili w obecności Tallieres'a demonstrację na rzecz Mathisa, odsiadującego więzienie za znieważenie Falliers'a.

— **Zaraza w Moskwie.**
 Moskwa 17. W ciągu doby ubiegłej zachorowało 10, umarło 6, pozostaje na kuracji 59.
 Moskwa 17. Liczba chorych na szkarlatynę wzrosła do 1024, na dżyteryj do 284, według wykazów urzędowych.
 — **Obstrukcja w Wiedniu.**
 Wiedeń 17. Pomimo protestów posłów radykalnych czeskich, obstrukcja trwa.
 — **Manifestacje kolejarzy.**
 Wiedeń 17. Wieczorem w sali narodowej ratusza odbyło się zebranie kolejarzy. Po zebraniu uczestnicy urządzili pochod przez ulice miasta, wyda-

jąc obok gmachu parlamentu okrzyk wrogie dla partii obstrukcyjnych, śpiewając pieśń robotniczą. Przygotowany silny oddział policji nie miał okazji interwenjować, gdyż zaburzeń nie było.

— **Obstrukcja czeska.**
 Wiedeń 17. W łbie deputowanych podczas posiedzenia z galerji odewały się głosy wrogie dla Czech. Kotlan zażądał usunięcia publiczności poczym o około godz. 2-jej zakończył swą mowę, trwającą 13 godzin.
Duma.
 (Tel Ag. Pet.)
 Petersburg 17.
 Posiedzenie 26 otwarto o g. 11 r. Przew. Chomiakov.
 Po mowie ks. Wołkońskiego, przemawiającego za sędziami pokoju obieralnymi, Czernickiego i Timoskina, zwolenników sędziów mianowanych, Duma odrzuca poprawkę.
 Wniościono interpelację nie przyjmowaną po obrady proponowaną przez Markowa II poprawki, aby żydzi nie mogli być mianowani sędziami pokoju.
 Po mowach za i przeciw, poprawkę cofnięto.
 Minister sprawiedliwości przemawia w sprawie języka miejscowego w sądach, wypowiadając się zasadniczo za tolerowaniem w sądach wyłącznie języka państwowego.
 O g. 3 ogłoszono przerwę.
 Po przerwie Lachnicki w imieniu trudowników przemawia za wprowadzeniem do sądów języka miejscowego.
 Popiera go Botat.
 Bobryński zaznacza, iż omawiana kwestja nie dotyczy Królestwa Polskiego, gdyż prawo to nie będzie tam stosowane.
 Po przemówieniach szeregu posłów, między innemi Zamysłowskiego, która uważa, iż wprowadzenie języka państwowego do szkół i sądów, jest najlepszym wskaźnikiem utrwalenia państwowości, o g. 4 ogłoszono przerwę.
 d. n.

Tabela nieurzędowa

— **W 7-ym dniu następujące w grana:**

Rb. 3000	na № 5386.
Rb. 4000	na № 1514.
Po rb. 2000	na № 7696 9717 10145 16603.
Po rb. 1000	na № 2340 2360 18488 22425.
Po rb. 400	na № 8717 9032 10754 11469 16675 18683 19679 20588 20943.
Po rb. 200	na № 8545 4050 7964 11320 12484 12760 21704.
Po rb. 100	na № 892 1377 3410 3618 5494 6345 6477 6665 7844 10874 10916 18393 14225 14764 15212 16163 17883 20087 22393.

Stawki po rb. 800
45 66 104 16 22 270 303 16 451 63
479 83 95 501 6 41 51 91 1, 62 719
753 58 61 62 79 802 42 85 94 903, 6
938 45 52 58.
1039 123 70 93 98 206 54 88 330
1352 56 87 95 500 16 49 67 64 709
1721 42 823 37 977 83.
2124 32 63 207 8 44 47 60 70 93
2318 36 96 400 27 61 80 518 46 60 78
2531 614 706 7 40 844 80 919 45 50.
3039 96 104 17 22 43 89 354 421
3426 39 504 46 84 622 718 96 818 989.
4082 91 126 97 203 12 28 80 806
4346 415 86 92 530 40 90 96 739 97
4907 58.
5021 7 40 105 58 90 233 56 76 96

Table with multiple columns of numbers, likely a lottery or financial listing.

Okulista Dr. med. St. Markowski B. Asystent Lwowskiej Kliniki Okulistycznej zamieszkał w Częstochowie przy ul. Teatralnej № 15 g domu P. Kohnowej. Przychodzi chorych na oczy od 10-12 rano i od 5-6 po południu.

Skład broni. Częstochowa, II Aleja Nr. 32. Został świeżo bogato zaopatrzony w wyroby skórzanego podrzędne i galanteryjne. Sprzedaż po cenie niższej.

Hygieniczna wykwintna i tania!! jest znana bielizna fabrykantów MEY & EDLICH w Lipsku - Plagwitz. Dostawców Dworów Królewskich Saskiego i Rumuńskiego. Bielizna ta, nieporównana w swej doskonałości i praktyczności, nie różni się od najwykwintniejszej bielizny płóciennej.

PRODUKT Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY WICHY ETAT. PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdym jedzeniu ułatwiają trawienie. COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu wody alkalicznej i gazowej.

Na nadchodzące święta: Zaprawy do wódek i likierów, wanilję, szafran, przyprawy do ciast, świeczki na choinkę, perfumeryę w dużym wyborze, perfumy bez alkoholu poleca SKŁAD APTECZNY Wacława Orzeł w Częstochowie, III Aleja № 48.

OGÓLNY ZACHWYT wzbudzają nasze gramofony, które momentalnie zamieniają się w patefony. Grające bez sztyków, wiecznym nie psującym się kamieniem „Sapfirum” T-wo Amerykańskiej fabryki gramofonów T-wo „Afrykaniec” Warszawa Nowy Świat 49-19, poleca najnowszą ulepszoną gramofony w celu rozpowszechnienia w Rosji po cenach niższych fabrycznych.

Rzadki wypadek. Nowość za 2 rub. 85 k. Zupelnie gotowa danska zimowa spódnica z pięknej miękkiej wełny, ładnego miednego rysunku, ostatniej paryskiej mody, wykonanie guzików jedwabniemi sznurami, we wszystkich ciemnych kolorach, wyszła się za zaliczeniem początkowym bez zadatku, z dopłatą 50 k. za przesyłkę.

SKŁAD HERBATY J. J. DUBININA. Moskwa, Pokrowka 55. Szanowni konsumenci zapewne często spotykali nasze ogłoszenia, lecz być może niezupełnie zrozumieli, dla czego mają zamawiać takie towary jak: herbata, kawa i kakao bezpośrednio ze składów firmy „J. J. Dubinina”.

Zęby używane sztuczne kupuje, płacę 7 kop. zb. Starzy Felcer Windmar Warszawa ulica. 1070 9 1

Wyjątkowa Okazja Z powodu zwinięcia sklepu Amerykańskiego Bazaru Wyprowadzamy wszystkie przedmioty i zabawki nie po 20 k a po 15 k. II aleja Nr. 29 obok Jackowskiego 1269 3-1

Fabryka Perfumeryi Udoskonalonej T-wo „Fornarina“ w Warszawie, poleca: doskonałe Mydła, Perfumy i Wodę Kolonjską „Chrysanthème d'Or“ (Zioły Chryzantem) Żądać w perfumerjach i składach aptecznych. 1273-12

Do wynajęcia różne lokale, szopy i piwnice sklepowe w ul. Krakowskiej Nr. 15 vis a vis nowobudującego się kościoła i Dojazd Nr. 31 na sklepy, fabryki, warsztaty, mieszkania i składy. Wiadomość w kancelarję p. Michała Herza Dojazd 81 telef. 286. 1234-26 1

Od zaraz jest do wynajęcia pokój z kuchnią i przedpokojem ul. Szkolna № 15. Wiadomość u gospodarza. 1267 Zgubiono kartę paszportową wydawaną z drukarni p. Wilkoszewskiego na imię Józefa Pieuch. 1270 Kończ kolejarzy nowy do sprzedania Wiadomość w Administracji. 1262

4). Kawa „Paryski Melanz“ podług paryskiego przepisu, znakomita mieszanka ze wszystkich najlepszych gatunków kawy. Jeżeli chcecie pić doskonałą kawę, to kupujcie tylko paryski Melanz, gdyż lepszej kawy niema i być nie może. Jeden funt kawy paryski Melanz wysyłam na próbę za 1 rb. 25 kop. z przesyłką na nasz rachunek.

Pianino zagraniczne, kredeńskie, stołowe, kartiany, inne meble sprzedam Teatralna 39. Jaszewska. 1275-2 Z dolny kucharz poszukuje pracy. Wiadomość w „Gazecie” 1271-5 Potrzebuję subjekta fryzjerskiej zaw. Wiadomość Aleja № 30. 1262-1 Okoombolna Dwanastolatnia ania... żelazna koła w dobrym stanie nie Sprzedam Częstochowa II aleja 37 1260-1

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują: Kantor własny - Częstochowa Aleja II Nr. 38 - w Zawierciu księgarnia p. K. Lubcke i S-ka, w Noworadomsku p. A. Kałczyński, w Rakowie p. Leon Piotrowski, w Warszawie p. F. Syrewicz.

Warunki prenumeraty: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednosłpawowy lub jego miejsce: przed tekstem kop. 30, po tekście k. 10, obok tekstu (nadesłane) kop. 50, nekrologi kop. 20. Drobne ogłoszenia po 3 kop. za wiersz.